

Jan Przybyłowski

"Formacja duchowa teologów
świeckich. Studium
teologicznopastoralne", Józef
Mikołajec, Opole 2010 : [recenzja]

Warszawskie Studia Pastoralne 19, 345-353

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Recenzja książki: Ks. Józef Mikołajec, *Formacja duchowa teologów świeckich. Studium teologicznopastoralne*, Opole 2010 (Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opolska Biblioteka Teologiczna nr 118)

Ks. Józef Mikołajec, po pierwszej publikacji podejmującej problematykę teologów świeckich w Kościele: *Posługa teologów świeckich w Kościele w Polsce. Studium pastoralne*, Opole 2000, w dziesięć lat później przygotował kolejną pozycję teologicznopastoralną, której tematyka skupiona jest na teologach świeckich: *Formacja duchowa teologów świeckich. Studium teologicznopastoralne*.

Już na samym początku lektury książki nasuwa się kilka pytań: Co przez ten czas dziesięciu lat zmieniło się w sytuacji teologów świeckich w Polsce? Czy w tych zmianach jest więcej elementów pozytywnych, czy może sytuacja teologów świeckich uległa pogorszeniu? Może dominuje constans stanu sprzed dziesięciu lat? Nasuwają się także pytania dotyczące osoby Autora: Jakie zmiany postrzega w swoim podejściu do teologów świeckich – stał się gorącym propagatorem dowartościowania ich miejsca i roli w Kościele? Czy też pojawiły się wątpliwości co do kierunków zmian w sytuacji teologów świeckich w Kościele w Polsce? Jakie są osobiste doświadczenia Autora wyniesione z kontaktów z teologami świeckimi? Co jest podstawowym motywem podjęcia badań nad formacją duchową teologów świeckich?

Odpowiedź na to ostatnie pytania można znaleźć we *Wprowadzeniu*: „nie istnieją opracowania na temat formacji duchowej świeckich teologów. Fakt ten decyduje o pewnej oryginalności i aktualności niniejszego opracowania” (s. 6). Autor swoją dysertacją wpisuje się zatem w żywą dyskusję na temat roli świeckich w Kościele w Polsce. Ks. J. Mikołajec dokonał trudnego wyboru kwantyfikatorów formacji duchowej teologów świeckich i skupił się na jej podmiotach, celach i środkach. Ten schemat stał się szkieletem konstrukcji planu pracy i wydzielenia lematów głównych i szczegółowych. Dzięki temu zabiegowi osiągnął podsatwowy cel dobrego planu: logiczny porządek tez badawczych.

Formacja duchowa jest zadaniem wszystkich ochrzczonych, gdyż powinna dopomagać każdemu w pełnej realizacji ludzkiego i chrześcijańskiego powołania (por. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 63). Dotyczy ono jednak szczególnie wszystkich posługujących w Kościele, którym zawsze stawiano wysokie wymagania. Formacja duchowa jest zróżnicowana w zależności od specyfiki ich osobistego życia oraz formy eklezjalnego posługiwania konkretnego człowieka (por. KK 41). Dotyczy to także teologów świeckich posługujących w Kościele (s. 7). Ta praca stanowi zatem punkt wyjścia do ważnej, ale jednocześnie trudnej dyskusji na temat tożsamości laików, z poszanowaniem autonomii i specyfiki ich powołań.

Praca składa się z trzech rozdziałów, które odpowiadają trzem elementom sylogizmu praktycznego. W rozdziale pierwszym (kryteriologicznym) Autor przedstawił model formacji duchowej teologów świeckich w trzech wymiarach: podmiot, cel, środki. Rozdział drugi (kairologiczny) zawiera diagnozę stanu formacji duchowej teologów świeckich w Polsce przygotowaną w oparciu o wyniki własnych badań Autora.

Zgodnie z przyjętym schematem w rozdziale pierwszym, ks. J. Mikołajec sformułował tezy robocze: „formacja duchowa teologów świeckich w Polsce z czasem jest coraz bardziej potrzebna”; „jej podmioty (wydziały teologiczne oraz diecezje) są coraz bardziej świadome swej odpowiedzialności za jej realizację”; „sami teologowie świeccy coraz powszechniej biorą w niej udział”; „jej cele są coraz częściej osiągane”; „jej środki są coraz bardziej optymalizowane”. Do weryfikacji tych tez Autor wykorzystał rezultaty przeprowadzonych badań własnych. Ich wyniki zostały przedstawione w rozdziale drugim. Celem badawczym tego rozdziału jest udzielenie odpowiedzi na pytania: Czy, i ewentualnie na ile, praktyka formacji duchowej teologów świeckich Kościoła w Polsce odbiega od teorii zawartej we współczesnych dokumentach Kościoła oraz myśli teologicznej zaprezentowanej w rozdziale pierwszym. W rozdziale trzecim (prakseologicznym) Autor dokonał analizy teologicznej uzyskanych wyników badań empirycznych i na tej podstawie opracował wnioski i postulaty, czyli wytyczne dla działalności duszpasterskiej, w celu zorganizowania bardziej optymalnej dla polskich uwarunkowań formacji duchowej teologów świeckich.

W ogólnej ocenie przeprowadzonych przez ks. J. Mikołajca badań podkreślić należy, że osiągnięte wyniki zamieszczone w publikacji książkowej mają charakter wieloaspektowy (multilateralny). Poszczególne części pracy mają właściwą wymowę w relacji do całości. I choć mogą one istnieć samodzielnie, to jednak dopiero w połączeniu z całością pracy są do końca zrozumiałe. Multilateralność pozwoliła także Autorowi na powracanie w poszczególnych częściach pracy do tematów, które już zostały wcześniej zasygnalizowane lub nawet omówione, ale w innym kontekście znaczeniowym. Poszczególne zagadnienia, choć pojawiały się we wcześniejszych paragrafach, były

przez Autora rozwijane i uzupełniane w kolejnych partiach redagowanej książki profesorskiej. W ten sposób Autor wymodelował wiedzę teologicznopastoralną, którą czerpał z nauczania Kościoła i teologicznych opracowań, a następnie przeprowadził weryfikację tez teologicznych w oparciu o wyniki badań empirycznych.

Do przeprowadzenia multilateralnych badań Autor posłużył się schematem sylogizmu praktycznego, na który składają się trzy elementy merytoryczne: normatywny, empiryczny i praktyczny. Zastosowanie tego schematu wymaga jednak przeprowadzenia badań w czterech etapach. Najpierw jest to wyznaczenie zasad i norm teologicznych, które pozwalają modelowo przedstawić badaną rzeczywistość (przesłanka większa). Następnie trzeba przeprowadzić badania empiryczne i dokonać ich analizy zgodnie z wybraną metodologią. Trzeci etap to interpretacja teologiczna wyników badań w świetle wyznaczonych norm i zasad teologicznych. Na czwartym etapie formuluje się paradygmaty pastoralne, które zawierają postulaty praktyczne (wnioski). Wszystkie te etapy można wyraźnie wydzielić w treści recenzowanej książki.

Wbrew pozorom najtrudniejszą do opracowania jest część teoretyczna, czyli wyznaczenie kryteriów badanego fenomenu pastoralnego (rozdział pierwszy). Dzisiejsze modele teologicznopastoralne wymagają nieustannej korekty, a czasami nawet rewolucyjnych zmian. Zapoznając się z treścią książki ks. J. Mikołajca można odnieść wrażenie, że Autor unikał jednak zbyt radykalnych rozwiązań, skupiając się bardziej na solidnej podstawie Magisterium Kościoła i sprawdzonej teorii klasyków teologii pastoralnej. Świadczy o tym chociażby rezygnacja z hipotez na rzecz tez roboczych (s. 12). Jest to jednak podstawowy walor tej pracy naukowej, która przedstawia całościową wizję formacji duchowej teologów świeckich

z uwzględnieniem solidnej teorii teologicznej i praktyki kościelnej osadzonych na analizie aktualnych przemian w Kościele w Polsce.

Przyjęta przez Autora struktura prezentowania współczesnej formacji duchowej teologów świeckich jest klarowna i logiczna. Jej założenia zostały omówione we Wprowadzeniu. Formułując definicję teologii pastoralnej Autor sięgnął do jej określenia podanego przez Jana Pawła II w adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis*. Ten dokument, choć na pierwszym miejscu adresowany jest do kapłanów, to jednak powinien być podany do uważnej lektury przede wszystkim teologom świeckim.

Niewątpliwym walorem rozprawy jest natomiast precyzyjne zastosowanie trzech wyznaczników do prowadzenia badań: podmioty, cele, środki. Analizując formację duchową w tych trzech płaszczyznach, Autor nakreślił sugestywny obraz aktualnej sytuacji teologów świeckich, a poszukiwanie rozwiązań praktycznych osadził na solidnym fundamencie Magisterium i teologii. W ten sposób powstała bardzo dokładna triada zagadnień szczegółowych, które zostały doprecyzowane w poszczególnych rozdziałach: teologia, fenomen, praktyka.

Ten teologiczno-fenomenologiczno-praktyczny kontekst wyznacza podwójną perspektywę formacji teologów świeckich: cały Kościół jest równocześnie podmiotem i przedmiotem formacji duchowej. Należy zatem respektować zarówno działania formacyjne w wymiarze intra, jak i extra do czego potrzebna jest refleksja o Kościele i samorefleksja Kościoła. Ta dwuwymiarowa eklezjologia jest dziś obszarem niezmiernie ważnym w badaniach teologicznych i pastoralnej misji Kościoła. Przekonujące przedstawienie wizji Kościoła jest nie do przecenienia w konfrontacji z poglądami deprecjonującymi tradycyjne rozumienie misji zbawczej i jej znaczenia dla właściwej formacji laikatu, zwłaszcza teologów świeckich.

Zresztą jako ważny walor pracy docenić należy dbałość Autora o uściślenie terminologiczne zarówno we *Wprowadzeniu*, jak i w korpusie pracy. Dzięki temu Czytelnikowi łatwiej jest zapoznawać się z treścią rozprawy. Dokładność w stosowaniu terminologii staje się szczególnie widoczna, gdy Autor ukazuje ich wzajemne związki treściowe. W trakcie prowadzonych wywodów ks. J. Mikołajec, wzbogacając treściowo wspomniane pojęcia i używając ich w różnych kontekstach, coraz bardziej je ubogaca, ale też doprecyzowuje.

Oryginalne rozwiązania praktyczne problemu formacji teologów świeckich to podstawowe osiągnięcie rozprawy. Waleń prowadzonych w tej dziedzinie badań jest skupienie się na nowych wyzwaniach, jakie współczesny świat stawia przed Kościołem. Praca ks. J. Mikołajca zawiera sporo kwestii szczegółowych, które ujęte zostały przez Kandydata w sposób nowatorski. Podkreślić należy zwłaszcza konieczność odnowy permanentnej formacji wiernych świeckich. To, co zdaje się być oczywiste w każdym prawie zawodzie, nie zawsze dociera do świadomości laików-teologów, zdających się trwać w przekonaniu, że mogą poprzestać na ogólnej wiedzy teologicznej. Dlatego w działalności teologów świeckich godne uwagi jest jasne wskazanie kierunków stałej formacji ludzi świeckich, co wiąże się z potrzebą proponowania szczegółowych działań, które mogą stać się podstawą do podjęcia konkretnych sposobów formacyjnych.

W propozycjach odnowy formacji duchowej teologów świeckich wyraźnie widać, że ks. J. Mikołajec posiada wiedzę naukowca, ale też potrafi docenić intuicję chrześcijanina. Nie będąc specjalistą z dziedziny życia duchowego, potrafił wydobyc sen duchowości, która w istocie swojej jest głębokim życiem w Chrystusie. Z treści książki można wnioskować, że ks. Józef Mikołajec ma świadomość, że istnieje wiele rodzajów

formacji duchowej, dlatego nie można dzisiaj proponować tylko jednej, jako uniwersalnej. Każdy powinien brać z poszczególnych rodzajów duchowości te elementy, które odpowiadają jego wewnętrznemu rozwojowi oraz realizacji własnego powołania (duchowość kapłańska, małżeńska, świeckich). Nie ma recepty dla wszystkich ludzi jednakowej. Każdy musi pracować sam nad sobą, pod przewodnictwem kierownika duchowego oraz rozwijać intensywne życie modlitewno-sakramentalne, by nawiązywać jak najżywszy osobisty kontakt z Jezusem Chrystusem. Albowiem świętość w swej istocie jest jedna i polega na osiągnięciu wysokiego stopnia miłości.

Bardzo ważnym elementem badań ks. Józefa Mikołajca jest temat kierownictwa duchowego. Świeccy teologowie mogą też być kierownikami duchowymi, ale muszą, oprócz pobożności i własnego doświadczenia, zdobyć odpowiednią wiedzę teologiczną: nie może ślepy prowadzić ślepego. Kierownictwo duchowe jest szczególnie potrzebne ludziom, którzy wypełniają różne funkcje kościelne. Ks. J. Mikołajec popatrzył ukazać ten aspekt formacji duchowej i docenił wartość kierownictwa duchowego.

Docenić również należy to, że ks. J. Mikołajcowi udało się ukazać we właściwym porządku podstawowe elementy formacji duchowej. Umiejętnie podkreślił, że praca nad sobą jest podsatką prawidłowego i dynamicznego rozwoju życia duchowego, którego zewnętrznym obrazem powinno być świadectwo wiary. Inaczej mówiąc świadectwo wiary ma być obrazem wnętrza człowieka. Najpierw człowiek angażuje się w dane przedsięwzięcie wewnętrznie, zanim uczyni to zewnętrznie. Każda działalność zewnętrzna zakłada wewnętrzne przekonanie wypływające z osądu intelektu i decyzji woli. Skuteczna praca nad osiągnięciem świętości jest więc możliwa tylko wtedy, gdy człowiek potrafi świętość cenić oraz szczerze

jej pragnąć. Wielu ludziom to się udaje i z ich „świętego” wnętrza wypływa ich postępowanie – apostołstwo.

W pracy ks. J. Mikołajca docenić również należy to, że rozwój życia duchowego uznał za konieczny i możliwy dla wszystkich chrześcijan. Częstym błędem współczesnych katolików jest to, że życie duchowe traktuje się jako coś nadzwyczajnego, tylko dla wybranych, poświęconych Bogu, zamkniętych w klasztorach. Tymczasem jest to zwyczajna droga życia chrześcijańskiego. Tylko od współdziałania z łaską Bożą zależy, jaki poziom życia duchowego chrześcijanin osiągnie. W prawidłowym rozwoju życia duchowego relacja do Boga staje się relacją całościową osoby do osoby. Pojmując w takim sensie osobiste życie duchowe, należy przyznać, iż nie wszyscy chrześcijanie osiągają ten stan. Wielu zadowala się dbałością o życie osobiste, nie zwracając uwagi na duchowość, która jest konieczna dla rzeczywistej personalizacji wiary.

Niewątpliwym walorem książki ks. J. Mikołajca jest również dowartościowanie modlitwy jako środka formacji duchowej. Współczesnemu człowiekowi droga modlitwy wydaje się często niemożliwa. Tymczasem nie jest ona w żadnym wypadku jakimś luksusem, na który mogą sobie pozwolić jedynie zakonnice żyjące za klauzurą. Modlitwa należy do istoty życia duchowego człowieka. Być chrześcijaninem to znaczy mieć łaskę synostwa Bożego, być dzieckiem Boga, mieć prawdziwą zdolność mówienia do Niego: „Ojcze”, która wynika z żywego i osobistego związku z Nim. Związek ten wyraża zaś najpełniej modlitwa (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2558).

Na koniec należy podkreślić, że praca ks. J. Mikołajca jest oryginalnym dziełem z zakresu teologii pastoralnej, z wykorzystaniem teologii duchowości. Merytorycznie jest to dzieło bardzo dojrzałe i świadczy o gruntownej wiedzy Autora, a jednocześnie pokazuje wartość badań naukowych, które łączą

wielowymiarową tematykę teologiczną. Autor okazał się także doskonałym empirystą, czego dowodem jest część socjologiczna pracy. Widać w niej przemyślaną konstrukcję kwestionariusza, dobrą metodologię badań i poprawnie przeprowadzoną interpretację socjologiczną.

W części praktycznej ks. J. Mikołajec ujawił zdolności prakseologa. Jest to nieszablonowe spojrzenie na możliwości odnowy formacji duchowej teologów świeckich. Można w tej części zauważyć zarówno świeżość spojrzenia naukowca, jak i szacunek dla tradycji kościelnej. Podkreślić również należy wysiłek Autora, aby podawane rozwiązania praktyczne były bardziej propozycją, a nie receptą, prototypem, a nie gotowym rozwiązaniem. Świadczy to o tym, że ks. J. Mikołajec, dojrzały, mądry naukowiec, ma świadomość tajemnicy, która w teologii domaga się szacunku i postawy medytacyjnej. Można więc powiedzieć, że ks. J. Mikołajec nie tylko chce uczyć innych, ale jest pierwszym uczniem swojej „teologii”.

ks. Jan Przybyłowski